

marzec 2/2018

THE IB TIMES



what's inside

5. Kalendarz na kwiecień
6. Vancouver
8. Szkoła pozytywnego myślenia
10. IB learner profile
11. Wyzwania IB
12. Wywiad z Panem Dariuszem Bossowskim
13. Studying medicine in the USA
14. Polskie festiwale
15. IB student's diary
16. ***
17. As it comes to depression...
18. Our walk
18. Don't waste
19. Piruety

THE IB TIMES

W końcu stopniała gruba warstwa śniegu z chodników i ulic. Nadeszła wiosna a wraz z nią oczywiście parę dni wolnego od szkoły w ramach świąt Wielkanocnych i cała masa materiału do powtórzenia dla maturzystów. Od czasu do czasu zaświeci słońce, a jego światło rzuci blask na nasze ławki poprzez szybę w szkolnym oknie, a innym razem temperatura niespodziewanie spadnie do pięciu stopni poniżej zera. Tak wygląda polska wiosna.

Półmetek drugiego semestru jest zazwyczaj tym okresem zniecierpliwienia w oczekiwaniu na zbliżające się wakacje, w międzyczasie goniąc z wywieszonym językiem za dedlajnami i w pocie czoła ucząc się do sprawdzianów. Brzmi strasznie, ale wszystko to ma swój urok, szczególnie gdy w przyszłości na chwilę zdarzy się nam zatrzymać, aby popatrzeć parę lat wstecz na okres naszej młodości. Wtedy za tym wszystkim zatęsknimy i prawdopodobnie pomyślimy: "opłaciło się". A tymczasem, mówiąc o przyszłości w maju odbędą się egzaminy ustne i pisemne do klasy pre-IB, co może wydawać się stresujące i w istocie takim jest.

Na pewno decyzja związana z wyborem klasy nie powinna być podejmowana na ostatnią chwilę, gdyż oddział międzynarodowy potrafi być wymagający, ale w zamian poszerza horyzonty i zmienia pryzmat patrzenia na świat. Na podstawie własnego doświadczenia mogę powiedzieć tylko, że warto ryzykować, bo bez ryzyka nie ma zabawy :). Jednak czasami powinno się rozważyć swoje własne "za i przeciw" oraz odpowiedzieć sobie na pytanie: "czy to naprawdę dla mnie?". Jeżeli zle na nie odpowiemy, zawsze można zmienić profil z satysfakcją, ze przynajmniej się spróbowało, do czego zachęcam.



Anna Mosiej

Masz pytanie lub chcesz do nas dołączyć? *Napisz do nas!*
 ibtimesredakcja@gmail.com



12.02-
16.02

Od poniedziałku do piątku klasy III 2. liceum pi-
szą matury próbne. Powodzenia!

19.02-
23.02

Tydzień Festiwalu Dyplomatycznego.

27.02

Dziś odbywa się uroczysty dzień nauki

02.03

W dniu dzisiejszym odbywa się II Międzyszkolny
Turniej Tańca.
Uczestnikom życzymy sukcesów!

MARCH

06.03

Dzień otwarty szkoły SP 53 odbywa się od 17.00-
19.30

07.03

II Festiwal Agnieszki Osieckiej-wpływowej po-
etki, pisarki, dziennikarki, a także scenarzystki i
reżyserki

12.03-
21.03

Matury próbne dla uczniów oddziału międzyna-
rodowego (kl. III H)

14.03

Targi przedmiotów IB DP

Vancouver CITY



Whether you are looking for lively and vivid city or wild nature full of breathtaking landscapes, you should consider Vancouver as the place to be. Vancouver, situated in Western Canada, surrounded by both snow-capped mountains and enormously beautiful coast flanked by majestic ocean. The moment you first see it you feel this indescribable feeling of adventure awaiting.

Nature

Although, Vancouver itself is indeed extraordinary, it wouldn't be the same without nature which makes this city outstanding comparing to other cosmopolitan cities. The list of stunning landscapes you can see there is endless. The location of Vancouver makes all of these available within an hour. All you need to do is take the train line or a bus which will take you to unforgettable experiences you've always dreamt of. The variety of hiking opportunities are sometimes overwhelming. Simply because it is not possible to see them all. Nature plays a key role in the unprecedented charisma of this city and therefore in the city centre there are many large parks which are exactly what you need after a long and tiring day.

City Centre

Vancouver has many districts, all of which are different from each other, which is what makes it very unique. Gastown is the oldest part of the city, full of cosy coffee shops and nice restaurants. All of the buildings are made of red bricks which ensure its very distinctive climate. Not far away, you can find chinatown where you no longer feel like in Vancouver. Yale town is a neighbourhood you have to go to if you are willing to eat some Canadian cuisine. Full of interesting restaurants, it will never let you go hungry.

Davie Village

Probably the happiest place in the world. Rainbow flags and colourful buildings adorn the lively neighbourhood of Davie village located in the heart of West End. Commonly known for its flourishing gay community. Streets full of people learning to dance salsa

is just the begging of what it has to offer. If you are in Vancouver this is surely the place you must see.

Art

The more time you spend in Vancouver, the more obvious it gets that it has very lively art community. There are many vibrant galleries all across the city. From main museums with many acclaimed exhibitions to small private galleries opened by local artists. If you are in Vancouver you just have to walk around some of them, otherwise your visit in Vancouver is not complete.

Granville island

Former industrial site of Vancouver is today the hotspot not only for tourists but also all citizens. It is well known for its trendy galleries, restaurants and theatres. However what is the most fascinating is the Granville Island Public Market, where you can eat real Canadian food, and fresh fish caught by local fishermen. Indescribable charisma will make you forget about the rest of the world and make you enjoy the moment

People

Last but not least, the city itself would be nothing without its lovely people. They are always there to help you if you need something. Do not be surprised if they just come to you and start a conversation, because they always want to be ensured that you are fine.

Aleksandra Hościłowicz 2h

SZKOŁA POZYTYWNEGO MYŚLENIA

Osoby dramatu:

Laura Duval

Jerzy Schultz

Anita Bergman

Pani Doktor Duval

Pan Doktor Duval

Emanuela Schultz

Czas i miejsce akcji:

Wałbrzych, Jaskulin, San Sano 2004-2005

AKT I

SCENA I

Pracownia komputerowa w Liceum imienia Tolstoja

Dzwoni dzwonek, Jerzy, wspierając głowę na łokciach, siedzi przy biurku nauczycielskim czekając na uczniów

Jerzy

Kolejny dzień. Kolejny kraj. Kolejna lekcja z kolejną zgrają półmózgich podrostków z liczbą zer na koncie rodziców trzykrotnie przewyższającą ich intelekt. Dobrze, że zostaję tutaj tylko na jeden semestr. O tej porze w przyszłym roku będę już wylegiwał się na moim tarasie w Toskanii... Chociaż może powinienem powiedzieć 'naszym'? W końcu kupiliśmy domek wśród cyprysów wspólnie z Emanuela. Już od dawna planowaliśmy nasze emerytury właśnie tam. Zasłużyliśmy na nie. Szkoda tylko, że od dawna noszę się z myślą o wniesieniu pozwu o rozwód. Jej słabe serce może tego nie wytrzymać...

Do sali wchodzi uczniowie, zajmują stanowiska przy komputerach. Ich głosy mieszają się z dźwiękiem rozpoczynających pracę maszyn.

Niesłyszalna dla pozostałych rozmowa Laury i Anity

Anita

Jak to możliwe, że nie rozumiesz C++? Przecież to język naszej przyszłości!

Laura

Ja w tym przyszłości nie widzę.

Anita

Z niechęcią

A w czym przyszłość widzisz, moja droga?

Laura

Wyjmuję z plecaka zapis nutowy 'Tańca rycerzy' Siergieja Prokofjewa.

W sztuce. W muzyce...

Anita

Znów spodziewasz się egzaminu?

Laura

Nie. Ten utwór po prostu do mnie przemawia. Chciałabym móc to kiedyś zagrać. Albo, żeby ktoś zagrał go dla mnie...

Jerzy

Panno Duval?

Laura wstaje z pogardą w oczach, szepcząc do Anity.

Laura

Nie dość, że rodzice wymagają ode mnie bycia informatycznym omnibusem, to jeszcze on...

Jerzy

Panno Duval, co mają oznaczać ostatecznie trzy niepoprawione oceny? Wszystkie z C++. Przecież poświęciliśmy na ten materiał tyle czasu.

Laura

Może nie wytłumaczył mi pan tego języka wystarczająco dobrze? Z Javą nie miałam większego problemu.

Jerzy

Nie odrywając wzroku od komputera

Zapraszam zatem na konsultacje. 7:30, każdy czwartek w tej pracowni.

Laura wraca na miejsce.

SCENA II

Pokój Laury, później tego dnia. Laura ćwiczy 'Taniec rycerzy' Siergieja Prokofjewa na pianinie.

Pani Doktor Duval

Wchodząc do pokoju bez pukania

Znowu grasz? Następny egzamin dopiero za dwa miesiące.

Laura

Mamo, wiesz, że to moja pasja...

Pani Doktor Duval

Rozmawiałam dziś z Panem Profesorem Schultzem. Co mają oznaczać te oceny? Do czego to dochodzi, że nauczyciele muszą dzwonić do mnie w twojej sprawie? Myślałam, że jesteś w stanie sama zadbać o swoje wyniki z informatyki.

Laura

Dzwonił do Ciebie? W jakim celu?

Pani Doktor Duval

Zmotywowania cię do poprawy ocen.

Laura

Rozmawiałam z nim już o tym.

Pani Doktor Duval

Dlaczego nic o tym nie wspominałaś? W każdym razie, musisz pojawić się na tych konsultacjach. Wracam do szpitala, mam tam przed sobą dyżur do rana.

Pani Doktor Duval wychodzi z pomieszczenia. Laura niewzruszona kontynuuje grę na pianinie.

SCENA III

Pracownia komputerowa w Liceum imienia Tołstoja, konsultacje

Laura

Dzień dobry.

Jerzy

Spóźnienie.

Laura

Najwidoczniej utknęłam w sytuacji bez wyjścia.

Jerzy

Trzeba było je znaleźć.

Laura

Nie wszystko w życiu jest jak wartość stała w C++ , panie profesorze.

Jerzy

Dobrze, że pani o tym wspomniała. Na ten czwartek zaplanowałem...

Laura

Na TEN czwartek? Zaplanował pan już kolejne spotkanie?

Jerzy

Nie uda nam się nadrobić zaległości od początku roku w ciągu jednego spotkania.

Laura

Wzdycha zawiedziona

Ech...

Dzwoni dzwonek. Laura wychodzi z pracowni. Jerzy zostaje sam.

Jerzy

Zaintrygowała mnie ta uczennica. Myślałem, że jest po prostu kolejną niemądrą lalunią ignorująca mój przedmiot. Zauważyłem w niej potencjał, choć muszę poświęcić jej jeszcze czas.

Dzwoni Emanuela.

Wiedziałem, że ten moment nadejdzie. Powinienem ją poinformować o separacji już dawno, ale czy jestem gotów na konfrontację?

Jerzy odbiera.

Jerzy

Tak, słucham?

Emanuela

Hallo mein Gebliebter!

Tłumaczenie: Witaj mój kochany!

Jerzy

Mów po polsku, proszę. Wiesz, że nie wrócę już do Niemiec.

Emanuela

Oh, wieschon es ist dein Stimme zu horen. Ich telefoniere aus der Universität, also habe ich wenig Zeit. Ich mochte mich ankundigen. Ich will dich besuchen gleichals die Studenten eine Prufung bestehen werden. Wir haben uns so lange nicht gesehen...

Tłumaczenie: Och, jak wspaniale jest móc usłyszeć twój głos. Dzwonię z uniwersytetu, więc mam mało czasu. Chciałabym zapowiedzieć swoją wizytę. Chcę cię odwiedzić od razu po tym, jak studenci zdadzą egzamin. Tak dawno się widzieliśmy...

Jerzy

Ach tak... Nie wiem czy to dobry pomysł. Sama rozumiesz jak to jest przy zmianie szkoły...

Emanuela

Ich bin sicher, dass du bissien Zeit fur mich reservieren. Mein Vorlesung soll in drei Minuten beginnen.

Tłumaczenie: Jestem pewna, że uda ci się zarezerwować dla mnie chwilę. Mój wykład powinien się zacząć za trzy minuty.

Jerzy

Może to dobrze, że przyjeżdżasz. Chciałbym z Tobą porozmawiać o pewnej ważnej sprawie. Dotyczy ona nas obojga, ale nie róbmy tego przez telefon. Jest zbyt delikatna.

Emanuela

Ich kann nicht erwarten. Ich muss gehen. Kocham Cię, Jerzy.

Tłumaczenie: Nie mogę się doczekać. Muszę iść.

ib learner profile

DO YOU HAVE WHAT IT TAKES TO SURVIVE THESE UPCOMING YEARS?

I believe that if you are reading this you probably thought about taking up IB classes. If that is the case you might have heard about a mysterious thing called “IB learner profile”. It is a set of character features, students in the IB Diploma Programme strive for. It consists of 10 nouns and adjectives that best describe a student, who has finished IB programme, which are: inquirer, knowledgeable, thinkers, communicators, principled, open-minded, caring, risk-takers, balanced, reflective. These attributes, when combined together, are supposed to make you a “well-rounded global citizen”. A lot of complicated phrases, huh?

Well, don't worry, I got you! Let's embark on a journey of learning what skills you should master to have successful IB experience, as advised by IBO.

Firstly, we have to start with a noun “inquirers”. Simply, the programme wants you to love learning, so much that you will broaden your knowledge outside of school with passion and curiosity. To do so I would advise you to find topics in every subject you take, the ones you are good at as well as the ones you could do better in, that you find genuinely interesting. It doesn't matter whether you dislike or love natural science subjects or you are more into human sciences, just search for something in them that

relates to your interests. IB DP will allow you to do so through Internal Assessments, which are essays written under teachers' supervision about an aspect of a course, you found the most interesting, put into real-life situations.

Secondly, it is advised to be open-minded. By that IBO means that you are able to approach a topic from various perspectives, not only the one you agree with, but also some contradictory to your opinion, as well as the ones you never considered valuable in this matter, but which bring new insights into the discovery of a subject. It also encourages you to critically appreciate your culture as well as a foreign one. You can do so by learning about the history, traditions of an unfamiliar nation in order to better understand its struggles. I would also advise you not to criticise something before you get to know some unbiased detail of both sides' position. This will be especially useful if you plan on taking Geography and History, but I hope you will display this feature in your everyday life.

Third, and I believe the most important one, is being balanced. I consider it the most important trait of the IB student because it lets one stay sane, both mentally and physically during the course. Though everyone will tell you that you have school to fulfil your intellectu-

al need and CAS (I hope you know what that is :)) to satisfy the rest. Trust them only to some extent. I want you to remember that your organism needs to have something that is not connected to your duties. Sometimes you need to go out with friends or set whole Saturday only for chill. Remember your body is not a machine and rest is very important for it.

The features described here are just three out of ten, and the rest is equally important in your success in the IB course, so don't forget about them and keep challenging yourself, to represent each one of these. I also don't want you to obliterate that you have to present them when you apply for this profile, you just have to bear them in mind and try to incorporate into your personality. IB course will make you acquire them sooner or later, so don't worry that you don't fully represent them yet.

To zdjęcie jak będzie można to z tym podpisem wstawić gdzieś na stronie artykułu :)

Hoping all of you will hear this in some time.

Maria Żołądkowska, 2h



Wyzwania

jakie stawia nam IB

Wszystkim wiadomo, że program matury międzynarodowej jest wymagający i skierowany do uczniów ambitnych oraz lubiących wyzwania. Ten dwuletni program w szkole w średniej, przypadający na drugą i trzecią klasę szuka osób mogących pochwalić się bardzo dobrą znajomością języka angielskiego, którzy potrafią efektywnie pracować w grupie oraz znakomicie zarządzać własnym czasem.

Aby uzyskać dyplom, wymagana jest realizacja kilku elementów. Pierwszym, podstawowym wymaganiem IBO jest wybór sześciu przedmiotów i przystąpienie do egzaminu maturalnego z każdego z nich. Kolejnym obowiązkowym elementem jest zaliczenie kursu Theory of Knowledge (TOK). Zajęcia te mają na celu naukę krytycznego myślenia. Uważany jest za przedmiot nietypowy, gdyż nie przekazuje określonej wiedzy, jednak składa się z pytań kwestionujących to, co od dawna było uważane za coś oczywistego. Teoria Wiedzy wyrabia w uczniach zdolność do stawiania pytań, postawę krytyczną oraz refleksyjność wobec wszel-

kiej dostępnej i znanej nam już wiedzy.

Trzecią częścią w edukacji w ramach programu Diploma jest CAS (Creativity-Activity-Service), który ma na celu rozwój osobowości, jako że rozwija: umysł (Creativity), sprawność fizyczną (Activity) oraz wrażliwość społeczną (Service). Ideą CAS-u jest stworzenie odskoczni od zajęć szkolnych, uwrażliwienie uczniów na problemy społeczne, a także równowagi w rozwoju fizycznym młodych ludzi. Najważniejszym aspektem jest promowanie tolerancji, szacunku oraz zrozumienia tego co jest dla nas odmienne.

W Diploma Programme ostatnim niezmiernie istotnym elementem jest Extended Essay. Polega on na napisaniu autorskiej pracy badawczej na wybrany temat związany z jednym z przedmiotów nauczanych w IB. Przez cały proces współpracujemy ze swoim promotorem tzw. supervisorem. Praca powinna liczyć około 4000 słów. Celem Extended Essay jest zachęcenie ucznia do rozwijania umiejętności badawczych, przeprowadzenia badań, krytycznego myślenia

oraz nauka organizacji pracy i systematyczności. Nasze opracowanie, podobnie jak wszystkie egzaminy maturalne IB, sprawdzane są poza szkołą przez egzaminatorów zewnętrznych z całego świata.

Matura Międzynarodowa z pewnością nie jest dla wszystkich. Pomimo tego, że otwiera ucznia na świat, a także drugiego człowieka, jest wymagającym programem, który zobowiązuje do wielu poświęceń oraz organizacji swojej pracy przez co najmniej dwa lata. Skomplikowana i wyczerpująca praca opłaca się poprzez otwarcie ścieżek zagraniczne uczelnie. Otrzymanie dyplomu z maturą IB jest przepustką do lepszej przyszłości, a także zwiększa nasze szanse na rynku pracy, wzbogacając nasze przyszłe CV. Uczestnictwo w programie umożliwia nie tylko świetne przygotowanie na studia, ale również pozwala na nawiązanie znajomości z ludźmi na całym świecie, uczestnictwo w wielu konferencjach m.in. Model United Nations oraz rozwija nas samych w rozmaitych dziedzinach.

Gabriela Kozłowska, 2h

Wywiad z Panem Dariuszem Bossowskim - Dyrektorem II Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku

Jakie były trzy aspekty, które sprawiały, że szkoła nie zawsze była przyjemna, kiedy to Pan był jeszcze uczniem?

Szkoła za moich czasów wyglądała i funkcjonowała zupełnie inaczej niż dziś. Uczyliśmy się w soboty, zainteresowania można było rozwijać jedynie poza szkołą, nie było nawet mowy o indywidualizacji pracy czy wyjazdach zagranicznych.

Czy i w jaki sposób zostały one zmienione, szczególnie biorąc pod uwagę naszą szkołę?

Zmieniło się wiele. Dzisiejsza szkoła proponuje uczniom cały wachlarz zajęć pozalekcyjnych, co pomaga im rozwijać swoje zainteresowania w miejscu, w którym się uczą. Najzdolniejsi uczniowie mogą realizować indywidualny program nauczania, wyjeżdżają na zagraniczne stypendia, wymiany uczniowskie w ramach realizacji uniwersyteckich projektów.

Jakim uczniom poleciłby Pan ILO? Czy jest to szkoła dla każdego?

Nasza szkoła to miejsce dla każdego, kto pragnie uczyć się w świetnych warunkach wśród rówieśników poważnie myślących o swojej przyszłości, z najlepszą kadrą pedagogiczną, stale podnoszącą swoje kwalifikacje, znającą język angielski, co daje uczniom możliwości kształcenia w oddziałach dwujęzycznych i międzynarodowych.

Czy zawsze marzył Pan o zostaniu nauczycielem?

Ależ oczywiście, od małości

chciałem uczyć fizyki.

Co sprawia, że każdego dnia przychodzi Pan do pracy z nową energią do przekazywania wiedzy uczniom?

Uczniowie. To dla Was, uczniów warto poświęcać swój czas, zwłaszcza kiedy są tego wymierne efekty. Nasi absolwenci dostają się na wymarzone uczelnie, są zadowoleni ze swoich wyborów chętnie wracają do szkoły, żeby opowiedzieć o swoich sukcesach, podzielić się swoimi doświadczeniami, a dla nas, nauczycieli jest to najważniejsze.

Czy są plany na powstanie klas 1-6 w SP53?

W nowym roku szkolnym planujemy nabór tylko do klasy 7. Dwujęzycznej realizującej program MYP.

Czy gotuje Pan w domu? Jaka jest Pana ulubiona potrawa?

Zdarza mi się gotować w domu, szefem kuchni pewnie nigdy nie zostanę, ale książkę kucharską mam i nawet czasem z niej korzystam. Nie mam ulubionej potrawy. Lubię nowe smaki, więc kiedy tylko mam okazję, na przykład w czasie wyjazdów, chętnie sięgam po dania regionalne.

Czy jako fizyk, postrzega Pan świat inaczej niż 'zwykły śmiertelnik', który nie posiada Pana wiedzy? Na czym polegają te różnice?

Świat postrzegam jak wszyscy ludzie, poza murami szkoły przestaje być nauczycielem fizyki i cieszę się otaczającym nas światem. Lubię ładną po-

godę, podróże czy spotkania ze znajomymi i nie szukam w nich dowodów na prawdziwość zasad dynamiki Newtona.

W jakim stopniu uważa Pan możliwość wyrażania siebie (także poprzez wygląd) za istotny aspekt życia nie tylko w wieku dojrzewania, ale w ogóle?

Młodość to czas poszukiwania własnej tożsamości, czas, kiedy klarują się i krystalizują poglądy na świat. Każdy więc musi poznawać samego siebie i odkrywać to, co w nim najpiękniejsze. Należy uczyć się cierpliwości, wytrwałości, otwartości, szacunku do samego siebie, a to trwa tak naprawdę całe życie.

Czy jest Pan właścicielem jakichś zwierząt?

Niestety nie. Życie, które wiodę, obowiązki służbowe, częste wyjazdy nie pozwalają mi na posiadanie żadnego zwierzęcia.

Czy tolerancja i otwartość na poglądy i wierzenia jest wystarczająco propagowana w szkole?

Wiara jest kwestią bardzo indywidualną i każdy uczeń ma prawo do wolności wyznania. A szkoła, jak najbardziej to akceptuje i szanuje.

Wywiad przeprowadziła
Kinga Turkowska 2h

Studying medicine in USA

As I am aware of the fact that many polish students (also from our school) are eager to find out more about applying to the medical school abroad, I decided to talk about this process in short.

Studying medicine (medicine and dentistry) in the US is extremely challenging in term of time, fees and intellectual effort. The admission criteria are very rigorous and education is very intensive, but after graduation the students have the skills to help those in need, and make a real difference in people's lives. That in itself is worth the hours of hard work. International students who love to help people and be faced with new and challenging experiences may want to consider studying medicine in the USA. The path is long and hard, but the reward for those students who want to study medicine is a secure, well-paying job that they can be proud of.

Unlike studying Medicine in Europe, studying medicine in the USA generally begins after completion of four years of undergraduate study which includes meeting the pre-medical school course requirements along with obtaining a bachelor's (B.A.) degree in any subject. The requirements (prerequisites) to study medicine in USA vary from school to school, but almost always include biology, general chemistry, and organic chemistry as main science courses.

University medical study in USA is a 4 year course divided into two roughly equal compo-

nents: pre-clinical (consisting of didactic courses in the basic sciences) and clinical (clerkships consisting of rotations through different wards of a teaching hospital). This program leads to Doctor of Osteopathic Medicine (D.O.) or Doctor of Medicine (M.D.) depending on the medical school; both degrees allow the holder to practice medicine after completing an accredited residency program. The main prerequisite is to have a bachelor degree in biology, chemistry or other field relevant to medicine.

Medical student candidate will also need to have completed the MCAT test, which stands for Medical College Admissions Test. The test will determine the ability to think critically, problem solve, write clearly, as well as measure the student's knowledge of various scientific concepts. A good score on the MCAT is key to getting into a good medical school.

International student applying to medical universities in USA must bear in mind that he will, unfortunately, be at a disadvantage to local students because publicly funded colleges are required to put part or all of their state funds towards students who are residents of the school's state. This is mainly to ensure that there are enough doctors for the area, but it can put international students at a huge disadvantage in the selection process. You can always apply to private universities, but, of course, these will be more expensive. Each student will need to weigh the pros and cons of each

choice that is available, and apply to the school that is right for him or her.

Studying medicine in USA is among the most expensive in the world. Taking in account that there is no financial aid available for international students, prospective student candidate must prove that he has around 25,000\$ per year.

Summing up, medicine is a lot of hard work, but it definitely pays off, not only if it comes about challenging yourself, but also financially, as doctors in USA are usually paid about \$200.000 a year :) If you want to ask about some other information, don't be afraid and come to me!

Marysia Obrycka, 2h



Polskie festiwale

Okres wakacyjny jest najbardziej pożądanym momentem w roku, nie tylko z uwagi na ciepło, wyjazdy oraz czas odpoczynku od szkoły, ale też z powodu wyczekiwanym przez wielu festiwali muzycznych. Jak wiadomo, w Polsce nie brakuje różnorodnych imprez na które zapraszani są wykonawcy właściwie każdego gatunku. Większość muzyków zaproszonych na większe festiwale jest jeszcze niezapowiedziana, jednak na ten moment wiemy, że w lato 2018 roku pojawią się u nas tacy artyści jak Migos, Die Antwoord, Martin Garrix, czy Kendrick Lamar.

OPEN'ER 2018

Open'er jest prawdopodobnie najbardziej rozpoznawalną i jedną z najdłużej trwających corocznych imprez. Co roku zaskakuje nas niesamowitym oraz różnorodnym line-upem w którym każdy znajdzie coś dla siebie oraz wspaniałym, nadmorskim położeniem obok Gdyni. Latami przez ten festiwal przewinęło się wiele wspaniałych muzyków takich jak Rae Sremmurd, Red Hot Chili Peppers czy Rihanna. W tym roku Open'er również nie zawodzi, jako że w swoim line-upie posiadają takich artystów jak Depeche Mode, Gorillaz, Bruno Mars czy też jedna z najsłynniejszych obecnie grup rapowych - Migos. W tym roku będzie trwał od 4 do 7 lipca, natomiast bilety kosztują od 259 do 659 złotych w zależności od ilości dni. Jest to wydarzenie którego z pewnością warto doświadczyć.

KRAKÓW LIVE FESTIVAL 2018

Live Festival mający miejsce w Krakowie jest bardzo dużą i różnorodną imprezą, zupełnie jak Open'er, jednak pomimo mniejszej ilości artystów, możemy się po nim spodziewać równie niezapomnianych chwil. Jego położenie umożliwia fanom z całego świata nie tylko na niejednostkowe doświadczenia związane z muzyką, lecz

również zapoznanie się z kulturą, zabytkami oraz sekcją kulinarną wspaniałego miasta Kraków. Sam festiwal zaskakuje swoją niespotykaną organizacją oraz ogólnościowymi i lokalnymi artystami którzy mają do zaoferowania wspaniałe repertuary. W poprzednich latach mogliśmy zobaczyć tam takie sławy jak Lana Del Rey, Travis Scott, Wiz Khalifa czy Snoop Dogg. W tegorocznej edycji zapowiedzianych jest narazie tylko trzech artystów - Die Antwoord, Kendrick Lamar oraz Martin Garrix. Odbywa się on od 17 do 18 sierpnia, a bilety można zakupić w przystępnej cenie od 219 do 399 złotych.

UP TO DATE FESTIVAL 2018

Ostatnią - co nie znaczy w żadnym wypadku najgorszą - imprezą o której napiszę w tym artykule jest organizowany na Podlasiu festiwal Up To Date. Rozwijający się z roku na rok festiwal ma coraz więcej do zaoferowania i jest to wydarzenie na którym można zobaczyć spotkanie się olbrzymiej ilości subkultur, z których każdy znajdzie coś dla siebie. Położona na parkingu stadionu miejskiego impreza posiada cztery sceny na których cały czas grana jest muzyka różnych gatunków. Artyści grający tam sięgają od ogólnościowych gwiazd takich jak Hucci, Clams Casino czy Tommy Cash do naszych lokalnych, polskich muzyków takich jak O.S.T.R., Błażej Malinowski

czy też jeden z popularniejszych obecnie raperów - Otsochodzi. Oprócz wspaniałej muzyki, możemy też znaleźć tu znane nam stoiska białostockich restauracji gastronomicznych takich jak Pan Pacman oraz nabyć ręcznie robione ubrania które są tworzone w klimacie panującym na tym festiwalu. Impreza odbędzie się od 7 do 8 września i pomimo, że nie ma jeszcze zapowiedzianego żadnego artysty grającego w tej edycji, grzechem byłoby nie doświadczyć tak wspaniałej imprezy, która na dodatek odbywa się na terenie naszego miasta. Bilety na ten moment kosztują od 89 do 139 złotych - co można określić za bardzo przychylną cenę.

Jak widać, Polska ma bardzo dużo do zaoferowania pod kątem festiwali muzycznych. Opisałem zaledwie trzy które uznałem za jedne z najlepszych, jednak jest wiele innych interesujących imprez które mają równie wiele do zaoferowania. Pomimo niemałej ceny biletów, warto jest odwiedzić któryś z nich, jako że wspomnienia które tam tworzymy zostają w nas na całe życie. Zachęcam do dalszego zapoznania się z kolejnymi zapowiedziami artystów, ponieważ z własnego doświadczenia wiem, że organizatorzy zaskoczą nas nietuzinkowymi muzykami jeszcze nie raz.

Mateusz Sokołowski, 2h

IB STUDENT'S DIARY

15th February

My constant observations of X led me to one perfect conclusion. Most of us, are X. We say whatever we want, we mostly don't even think about anyone else. X is a Millennial. We become worse and worse every year, everyone focused only on their achievements and in need to succeed. We care less and less with every second passing and focus more and more on ourselves. It makes me think about being a human. What differentiates us from animals are our highly developed empathy and thinking(I believe that there are many exceptions to that actually). Sadly, our empathy is gradually disappearing. If there were a bunch of people we wouldn't even bother ourselves with helping someone. I am sure that each of us has at least once criticised someone oblivious, who ignored others, but are we so saint in all of it?
Sorry X that's reality ;)

1st March

Dear diary,

Nowadays I feel like something is passing by and I can't even catch it. That thing probably is my life, because IB starts to overwhelm me, like seriously I stop doing one thing and the deadline for the next one is the next day. I think that it is not the only thing that worries me, one of the things passing by are also our relationships with people. Few weeks ago I realised that since the 10th grade ended I tried to be more isolated from my bffs and focus on my goals like getting to Ivy league school, but now(luckily not later) I am getting back with them and to be honest I just couldn't be happier about it. Maybe my goal was closer, when I tried to work only on it, but now I am happy. Life has more colours with those who are close and important to us and also the merrier the better. Going out is one of the best things (I never stopped doing it) and if we have great people with us its even better!!!!

5th March

Dear diary,

Have you ever had "an awkward situation"? I can tell I had, not one even, the list of them actually is endless...

One of the awkward situations is when I am oblivious, sometimes I switch off my brain and just sit with friends in a restaurant and talk some absolute rubbish, with friends its O.K., but with other people it becomes more complicated. Sometimes it reaches that level of humiliation, that it would be better to leave the place. I love to forget about others when I am with my girls and I can't tell it is good. Like it is one of a few reasons why I am still single ;) Like really I can be totally petty, not to mention bratty and childish, but who doesn't want to be a child again? The most awkward one I ever had will be in a next issue, still not ready to tell about it out loud...

Kinga Zdrodowska, 2h

dzisiaj spadło niebo
przygwoździło mnie do podłogi
lodowatym wiatrem
zakręciło w głowie iskierką nadziei
zdmuchniętą wczoraj

jest zima
ptaki już nie śpiewają
chyba śnieg za mocno je tuli w ramionach
chyba jest im zimno
jak mi
bez twojej dłoni splecionej z moją
przecież jest zima

a jest mi jeszcze zimniej
opuściła mnie iskierka nadziei
marznę
chowam się po kątach,
ale w każdym jest coraz zimniej
bo nie ma tam
ciebie
a prognoza pogody nie zapowiada
słońca

pozostaje czekać do lata
albo
wyczarować słońce
liczyć na cud

bo cudem ci zacznie
w końcu
zależać

/ julia kuzyka

AS IT COMES TO DEPRESSION,

it depends

Anna Czerniakiewicz – psycholog szkolny, nauczyciel psychologii w klasie międzynarodowej IB, trener umiejętności społecznych. Nasza najlepsza Pani Ania. Jej ulubione powiedzenie psychologiczne to To zależy / It depends. Zorganizowała w 2LO Tydzień Walki z Depresją i pomaga nam z naszym CAS Projektem. Dzisiaj postanowiłam przeprowadzić wywiad z Panią Profesor dotyczący właśnie Tygodnia Walki z Depresją.

SKĄD POMYSŁ NA TYDZIEŃ WALKI Z DEPRESJĄ?

Chyba dlatego, że coraz więcej osób skarży się w ogóle na obniżenie nastroju, bo to nie musi być diagnoza depresji, ale są to tak zwane zaburzenia afektywne, zaburzenia nastroju (jakkolwiek je nazwiemy) i jak patrzę po znajomych swoich, nie tylko po ludziach młodych, to coraz więcej osób ma taką większą śmiałość do przyznawania się, że jest im czasem źle. Chciałam też pokazać, że depresja to choroba, która jest totalnie niezależna od nas. Jeszcze funkcjonuje stereotyp, że jakbyś się postarał i jak weźmiesz się do kupy, i jak zrobisz coś ze swoim życiem, to na pewno nie będziesz mieć depresji. Depresję należy zaakceptować, bo nie jesteśmy w stanie samodzielnie jej zwalczyć i też poprzez zaproszenie psychiatry chciałam pokazać, że psychiatra to też jest człowiek, który pomaga, a leczenie farmakologiczne podczas depresji jest niezbędne. Taka była tego idea.

JAKBY PANI ZDEFINIOWAŁA DEPRESJĘ? JAKIE SĄ GŁÓWNE JEJ PRZYCZYNY?

Mimo XXI wieku nauka nie jest w stanie podać jednej konkretnej przyczyny depresji, absolutnie jej nie ma. Stereotypem jest to, że depresja jest wrodzona — możemy mieć jakieś skłonności, oczywiście, do mniejszej odporności na sytuacje trudne. Jak mówimy o tym, czym jest depresja, to ona na pewno jest długofalowym, długotrwałym (nauka mówi, że trwającym powyżej 2 tygodni) zaburzeniem nastroju, najczęściej objawiającym się smutkiem. To jest to co my widzimy, ale tam wchodzi też różne aspekty fizjologiczne — to może być brak snu bądź nadmierna senność, brak apetytu. Najczęściej też występują bóle niezidentyfikowane, na przykład u osób, które mimo wykonania szeregu badań, nie mają diagnozy, ale boli najczęściej głowa, boli noga, boli ręka, boli brzuch z niewiadomych przyczyn. To też jest takie poczucie pustki, beznadziejności, trochę przypomina nasze myślenie o pesymizmie. Jakie są tego objawy? Możemy zaobserwować, że rzeczy, które nam wcześniej sprawiały przyjemność, w tej chwili przestają nas interesować. Bo nie mamy do nich negatywnego stosunku, to nie jest tak, że mi się nie chce chodzić na tańce, po prostu jest mi to obojętne. Właśnie obojętność jest jednym z najbardziej obserwowalnych objawów. Obojętność do rzeczy, czynności, które wcześniej sprawiały nam przyjemność i obojętność do ludzi, którzy do tej pory byli naszymi przyjaciółmi, a teraz nie mamy ochoty się spotykać z nikim i nie mamy celu, żeby rano wstać z łóżka.

CZY MYŚLI PANI, ŻE DEPRESJA TO PROBLEM DZISIEJSZYCH CZASÓW?

Myślę, że to jest choroba XXI wieku, taka sama jak kiedyś była, na przykład, grypa, która wtedy była chorobą bardzo poważną, niekiedy śmiertelną. Depresja jest poważnym kłopotem, ponieważ coraz częściej dotyka: po pierwsze, młodszych ludzi, coraz to większą ilość społeczeństwa i mimo wszystko u nas, w Polsce, jeszcze jest trudno się do niej przyznać i wszelkie kampanie społeczne, podczas których wypowiadają się znane osoby, że chorują, chorowały, wyszły bądź są w trakcie leczenia depresji, trochę odczarowują ten mit, że na depresję chorują ludzie starzy, biedni, samotni, niemający bliskich relacji z kimś, porzuceni... To tak nie działa. To nie jest prawda.

I TERAZ TAK BARDZIEJ PRYWATNIE: DLACZEGO ZDECYDOWAŁA SIĘ PANI NA ZAWÓD PSYCHOLOGA? CZY OD ZAWSZE BYŁA PSYCHOLOGIA W PLANACH?

Tak. W liceum była w planach. Plany się nie zrealizowały, ponieważ w Białymstoku nie było żadnej uczelni, na której można by było skończyć psychologię, a studia poza granicami miasta nie wchodziły w grę finansowo dla moich rodziców, a najbliższe wtedy były w Warszawie. Pomyślałam sobie wtedy, że kiedyś może spełnię swoje marzenie. No i to kiedyś w końcu przyszło. A co było takim głównym motywatorem? Ja od 14 lat pracuję jako trener umiejętności społecz-

nych i prowadzę szkolenia z umiejętności społecznych i w pewnym momencie poczułam, że wszystkie studia i podyplomówki, które do tej pory skończyłam, chyba nie są wystarczające. Chyba jednak potrzebuję tej wiedzy psychologicznej, konkretnej i nie tylko nabytej z książek. I tak sobie pomyślałam, że pójdę na studia. I tak w wieku dorosłym decyzja o pójściu na studia dodała mi skrzydeł.

CZY POLECIBY PANI PSYCHOLOGIĘ UCZNIOM LICEUM?

Polecam. Wszystkim. To jest naprawdę fajny zawód, jest trudny, ale fajny.

CO MOŻE PANI POWIEDZIEĆ O STUDIACH PSYCHOLOGICZNYCH?

Studia są trudne. Znowu, tak jak mówi psychologia, to zależy, co kto lubi. Ja pamiętam, że były przedmioty biologiczne, gdzie uczyliśmy się o mózgu i o jego procesach, a to były bardzo zawile i stricte neurobiologiczne zagadnienia. Pamiętam to jako trudny przedmiot. Pamiętam też przedmioty, które były fajne, ale było z nich bardzo dużo nauki... To nieprawda, że na studiach się imprezuje albo tylko się uczy przed sesją. Moje studia polegały na tym, że przynajmniej raz w miesiącu musieliśmy zrobić jakąś prezentację, pracę, przygotować zajęcia, więc my non stop coś robiliśmy. Fajne są. Bo można dużo dowiedzieć się o sobie, o relacjach, o społeczeństwie, o swoich bliskich, o procesach, które rządzą w ogóle naszym zachowaniem, działaniem. Będę polecała te studia każdemu, kto ma choć trochę ochoty włączyć się w to, dlaczego my niektóre rzeczy robimy albo dlaczego tak a nie inaczej myślimy.

CZYLI NAJGORSZA NA STUDIACH BYŁA TA BIOLOGIA?

Tak. Najgorsza była neurobiologia. Najgorsze było zapamiętywanie bardzo, bardzo, naprawdę bardzo niewielkich różnic między teoriami psychologicznymi... Statystyka. Statystyka to zmara. Dodam, że jest dużo fajnych przedmiotów. Są bardzo ciekawe moduły dotyczące terapii par, terapii rodzin. Moim ulubionym przedmiotem w ogóle na całych studiach była władza i polityka i psychologia przywództwa politycznego. Świetne, do tej pory pamiętam dużo. Dużo z tego czerpałam. A statystyka, zmara studentów chyba wszystkich kierunków humanistycznych... Aczkolwiek moja odpowiedź humanistom: okazuje się, że humaniści na statystyce radzą sobie lepiej niż umysły ścisłe, bo statystyka jest myśleniem logicznym, a nie matematycznym. Dodam, że to jest jedyny przedmiot, z którego za pierwszym podejściem miałam 100%. Moje największe zdziwienie podczas całych studiów.

JEST PANI INSPIRACJĄ DLA WIELU UCZNIÓW. JAK SIĘ PANI Z TYM CZUJE?

Speechless (śmiech). Nie wiem, nie wiem... Ojej, to jest mi bardzo miło, że jestem inspiracją i cieszę się. Cieszę się, bo ja bardzo lubię, to co robię. Bardzo lubię uczyć tej psychologii i cieszę się, że to widać, tak? Bo wkładam w to dużo serca, bardzo mnie to cieszy, sprawia mi to dużo przyjemności. Ale nie wiem, czy jestem inspiracją i jak mi z tym... no fajnie chyba. Powinno mi być fajnie i chyba fajnie jest.

NO TO SUPER. DZIĘKUJĘ BARDZO W TAKIM UKŁADZIE.

Julia Kuzyka

I OUR WALK

We walk through this narrow hallway, looking into the eyes of the people we met but never really knew. We walk through this corridor with our minds floating into a space, where no one else could find us, floating among the stars into the vast nothingness of our very own, unique universe. We all walk through time, finding various gazes of people, only to find them looking at something else. We spend this walk in a classroom looking into the eyes of people we may or may not have shared beautiful moments with. Wanting to know what makes them close their eyes in fear, what make them frown in confusion and what make their dimples noticeable. We want to see whatever it is that causes it all. We spend this walk in the crowded buses or just standing on the bus stop searching for someone with eyes filled with pure emotions because that's unbelievably rare nowadays. Staring at them, wandering what they might be thinking or why they might be worrying or smiling widely. We spend this walk in a dining table face to face with people we've known our whole lives. And when we catch a single gaze and suddenly all we can see is a stranger and we try, so hard to unlock whatever it is that's locked. We spend this life trying to find someone who have the same chemicals running through their veins. And we'll never get tired of this never-ending walk. Our eyes we'll never get tired of this sightseeing, we'll never get tired of looking more than what the eyes can see. Our minds will never get tired of thinking. We walk wherever part of the world it is in hopes of finding someone who see the world as we do. We continue to walk through this because no one else does, no one else takes the time to understand something that's so messed up. We walk through this for everyone how needs to be understood.

II DON'T WASTE

Don't waste your days away, write bad poetry, I mean like absolute garbage and draw stick figures with squiggly lines at the end of your notebooks at school. Paint with your fingers, laugh loudly to let them all hear clearly. Sing and scream whenever you are driving or wherever you may be going and stay up too late and get up tired just to take a sweet nap and snore really loud and day dream, and live your biggest dreams, and when the nightmares come enjoy the fear and the rush and the pouring sweat on your forehead as you wake up screaming but don't look out the window because there isn't anything out there that is more scary than your very own imagination. And give a moth the moon in exchange for the hidden treasure map painted on its dark wings and hang that map in the sky to cover the hole where the beautiful moon used to be and don't worry, no one will notice because they look exactly the same and ask the magnificent stars politely not to tell anyone. let it be a secret. Don't forget to say please and thank you. Build terrible sandcastles too close to the shoreline and watch the blue waves wash the towers and walls. And sail away, and find yourself, and lose yourself again. Give time and love your full attention. Because you know that one day someone is going to fall madly in love with you. They will love you with every piece of their being. They will love you in your entirety, all your scars and your flaws, your freckles and your stretch marks and your wild hair after a long day. They will love your bumps and your blemishes and the dimples that you were never a fan of. They will love the eyes that you think are too far apart and the nose you worry is too wide. They will love your tummy and your thighs and the soft curve of your arms. One day someone will love you the way you deserve to be loved, they will love you unconditionally and without restraint, they will love you loud and they will love you proud. and no matter how bad things may ever get or how good things may ever be I will always be a fool and a silly dreamer, a magic bean believer as I write you bad poetry, whenever you need, because I can't think of a better way to not waste my days away.

A. DANE

Piruety

Moment, w którym zastanawiam się nad następnym krokiem odczuwam jako ciągnącą się w zimnej przestrzeni, nieskończoną kalkulację. Zdaje się, że gdybym tylko mogła ograniczyć ten przedział do zbioru choćby kilkuset lub kilku tysięcy możliwych dróg, stałabym się człowiekiem spełnionym. Mogłabym w spokoju analizować, zapanować nad bodźcami, przewidzieć wszelkie konsekwencje, nie obawiać się..., a tymczasem wiruję na palcach lewej stopy, z prawą nogą lekko uniesioną przed siebie i nieudolnie próbuję zrozumieć co mnie otacza. Nie mogę tego jednoznacznie stwierdzić - obrotami rozmywam panoramę. Czuję ład i harmonię wokół, czuję jak wszystko idealnie do siebie pasuje. Nawet te zapadłe ruiny na wzgórzu okazały się dobrym fundamentem pod budowę supermarketu, nawet wojenny rów okopowy sprawdza się świetnie jako osiedle lisich nor, nawet ten przezabawny, seledynowy sweter znalazł równie jaskrawego, kudłatego właściciela. Tylko ja taka, nieokreślona w piruetach. Niby mam stabilne współrzędne, ale gdzie mój kierunek? W losie? Postawić stopę w przypadkowym momencie i oddać się drodze - to może nie taki zły pomysł. Może jednak w decyzji? W niepełnej wiedzy można by przynajmniej starać się ominąć najgorsze, a gdyby tak... bunt? Zezłościć się, rozsierdzić, rozgromić i stracić równowagę. Upaść z całym impetem, przetoczyć się kilka razy i wstąpić na szlak, z którego nie ma już powrotu (a przynajmniej tak mówią). Tak po prawdzie, resetu nie ma nigdy i właśnie to nie pozwala mi się zatrzymać. Z mojej pozycji nic nie jest pewne, to fakt, otoczenie nie przywiera konkretnych kształtów, stawia się pod znakiem zapytania (za wykrzyknikiem), ale przynajmniej dzięki temu mogę w spokoju oddać się własnym wizjom, niezagłuszonym przez

„prawdę jedyną, wielką prawdę, najprawdziwszą”. A w nich, cóż... wygląda to nieco inaczej. Właściwie to szczerze w nie wierzę. Wierzę, że koniec końców to nie ja się zatrzymam. To świat zacznie się kręcić wokół mnie i ze mną. Będzie przyspieszał, przybierał na sile i nedorzecznoci, zyskiwał energię, aż w końcu zsynchronizujemy się, będziemy się kręcić z równą prędkością i w gruncie rzeczy, paradoksalnie wszystko wyda się stabilne. Ruch nie będzie widoczny, a ja postawię stopę tam, gdzie uniwersum zdoła mnie z trudem dogonić. Co zrobię następnie? To oczywiste: znajdę męża, założę rodzinę i pójdę do supermarketu na wzgórzu kupić w dziale z promocjami seledynowy sweter, następnie przejdę się na pole, gdzie siedząc na brzegu jednego z wałów okopowych i wypatrując lisów wyglądających z nerek, ponarzekam. Będę zrzedzić o podatkach, polityce i o tym, że kiedyś było lepiej, a gdy pozbędę się już tego balastu wrócę do domu, zobaczę rosnącą w oczach córkę i niezwłocznie zapiszę ją na balet. „Musi umieć się kręcić”.

Antoni S.





THE IB TIMES

Editor in chief

Anna Mosiej

Graphic design

Iga Mantur, Artur Kulgawczuk, Gabriela Radomska, Barbara Rymarska,
Zuzanna Sawicka, Ewa Sołowicz, Magdalena Puchnowska

Photographer

Mateusz Mojsak

Cover

Aleksandra Hościłowicz

Editors

Maria Obrycka, Aleksandra Hościłowicz, Jan Chyży, Mateusz Sokołowski,
Gabriela Radomska, Sara Anna Frankowska, Aleksandra Popławska,
Kinga Zdrodowska, Kinga Turkowska, Gabriela Kozłowska,
Aleksandra Wiśniewska, Julia Kuzyka

Correction

prof. Marta Pawłowska – Banach
prof. Marta Danilczyk